

Ireneusz Niewiarowski

SZTAFETA POKOLEŃ



25 lat współpracy zespołu stowarzyszeń
w działaniach na rzecz dzieci i młodzieży



*Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo,
zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska.*

Od autora

Cytowana tu myśl wypowiedziana przez Józefa Piłsudskiego jest dla mnie szczególnie znacząca w kontekście obchodzonej niedawno 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę oraz zbliżającej się 30. rocznicy zwycięstwa polskiej demokracji. Odczytuję ją jako wezwanie do ciągłej aktywności i doskonalenia w społecznym działaniu. To zachęta do odpowiedzialnego łączenia sił zarówno w sprawach państwa, jak również w sprawach każdej wspólnoty – sołectwa, gminy, rodziny. To motto, które powinno przyświecać także dziś wszystkim, którzy pragną rozwijania zdobyczy polskiej demokracji.

Obywatelskie współdziałanie i obywatelska odpowiedzialność były tymi właśnie fundamentami, na których przed 25. laty tworzyliśmy zarysy przyszłej współpracy Towarzystwa Samorządowego, Banku Żywności w Koninie oraz organizacji skupiających liderów wsi: Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów i Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów. Zaowocowała ona wieloma przedsięwzięciami, w tym również projektami wspierającymi rozwój dzieci i młodzieży. Działania te przyczyniły się do wyrównania szans edukacyjnych młodych ludzi, poszerzały ich wiedzę o świecie i społeczeństwie zdobytą w szkole, wspomagały różnego rodzaju aktywności przydatne w kształtowaniu intelektualnym i fizycznym człowieka.

Uznałem, że warto pokazać dokonania tych stowarzyszeń adresowane do naszych najmłodszych współobywateli, gdyż doskonale ilustrują one efekt synergii możliwy do osiągnięcia tylko w wyniku współpracy wielu organizacji. Uzmysławiają, że o wiele więcej możemy uzyskać łącząc nasze siły i chęci w wysiłkach na rzecz dobra wspólnego, niż działając w pojedynkę – niezależnie od tego, jak szlachetne i silne są intencje kierujące naszymi indywidualnymi staraniami.

Te krótkie wspomnienia dedykuję moim wieloletnim współpracownikom – działaczom organizacji pozarządowych, wolontariuszom, samorządowcom oraz sojusznikom naszych wspólnych inicjatyw. Z myślą o nich, w podziękowaniu za wieloletnią współpracę przygotowałem tę publikację. Niech stanowi zachętę do kolejnych wspólnych dokonań.

Ireneusz Niewiarowski

Konin, styczeń 2019 roku.

Ireneusz Niewiarowski

SZTAFETA POKOLEŃ

**25 lat współpracy zespołu stowarzyszeń
w działaniach na rzecz dzieci i młodzieży
1994–2019**



Konin 2019

Ireneusz Niewiarowski

Sztafeta pokoleń
25 lat współpracy zespołu stowarzyszeń w działaniach
na rzecz dzieci i młodzieży
1994–2019

© Ireneusz Niewiarowski
© Towarzystwo Samorządowe w Koninie

Redakcja:
RYSZARD JAŁOSZYŃSKI

Korekta:
IZABELA STAROSZCZYK

Skład:
RAFAŁ OTOCKI

Wydawca:



Towarzystwo Samorządowe w Koninie

Zdjęcia:
Anna Małkowicz, Grażyna Sędziak, Joanna Kukulska oraz zbiory archiwalne
Towarzystwa Samorządowego i Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów

Druk:
PRESILO STUDIO Robert i Patryk Andre S.C.
ul. Przemysłowa 21, 62-600 Koło
www.presilo.pl

ISBN 978-83-929187-3-8

Filary społeczeństwa obywatelskiego

Przyjmując Order Uśmiechu – przyznany mi w 2018 roku na wniosek uczniów z Kawęczyna – miałem okazję do wielu okolicznościowych podsumowań oraz reminiscencji. Często też byłem pytany o szczególne osobiste powody działalności na rzecz dzieci i młodzieży. Trudno było mi na to pytanie odpowiedzieć jednym zdaniem. Sądzę jednak, że takie zainteresowanie wpisuje się w dwie najważniejsze pasje związane z moją działalnością parlamentarną i społeczną. Jedną z nich jest samorząd terytorialny, a drugą – pobudzanie i wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Jako senator pierwszej kadencji uczestniczyłem w pracach legislacyjnych, które tworzyły podwaliny obecnego samorządu gminnego. Zdawaliśmy sobie wówczas doskonale sprawę z tego, że demokratyzacja państwa oprócz samorządności wymaga budowania jeszcze jednego solidnego filaru, jakim jest postawa obywatelska, która umożliwi pełne wykorzystanie społecznego potencjału. Tego jednak nie da się zadekretować. Są to procesy, w które musimy się angażować, z którymi wiążą się nie tylko piękne idee, ale przede wszystkim konkretne działania. Dlatego nie wolno „spoczywać na laurach”, jeśli pragniemy, aby pożyteczne inicjatywy przejmowały po nas kolejne pokolenia i je doskonaliły. Żeby to wszystko się powiodło, nie należy tracić z pola uwagi spraw dzieci i młodzieży, bo to one kiedyś w swym dorosłym życiu podejmą wyzwania, z którymi my się dziś zmagamy i te nowe, które przyniesie czas.

Podobne motywacje towarzyszyły przez lata mojemu niesłabnącemu zainteresowaniu sprawami rozwoju lokalnego, a zwłaszcza kwestiom dotyczącym funkcjonowania sołectw, wspierania i ochrony funkcji sołtysa, która ma w Polsce wspaniałą i bogatą tradycję, która jest ucieleśnieniem naszej demokracji bezpośredniej. Konsekwencją zaangażowania w sprawy liderów wsi było utworzenie z mojej inicjatywy najpierw (w 1992 roku) Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów Województwa Konińskiego, a w 1994 roku Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Warto o tym wspomnieć, bo aktywność organizacji sołtysowskich w nieodległej perspektywie wiązała się również z działalnością na rzecz dzieci i młodzieży.

Gdyby nie organizacje sołtysowskie, nie byłoby dzisiaj wielu odnawiających się przedsięwzięć, nie byłoby np. Banku Żywności w Koninie. To one umożliwiały mi stałe podtrzymywanie więzi ze środowiskami wiejskimi, gminami, organizacjami działającymi na rzecz społeczności lokalnych. Drugim nurtem prowadzącym do tego samego celu nieprzerwanie od 25 lat jest aktywność Towarzystwa Samorządowego.

Współdziałanie na rzecz lokalnych społeczności

Towarzystwo Samorządowe powstało w 1994 roku w Koninie w odpowiedzi na potrzebę kontynuowania przemian zapoczątkowanych przez samorządy I kadencji, w których przebiegu ogromny udział miały osoby i środowiska związane z ruchem komitetów obywatelskich. Ta nowa wówczas pozarządowa organizacja skoncentrowała swą działalność w gminach Wielkopolski Wschodniej. Tam szczególnie widoczne było ogromne zaangażowanie w rozwój małych ojczyzn działaczy wywodzących się z kręgów opozycji obywatelskiej. Dostrzegali to wyborcy powierzając im mandaty radnych na kolejne kadencje. Dzięki temu zaufaniu działacze naszego towarzystwa zyskiwali silną legitymację społeczną. Obejmowali m.in. funkcje radnych, wójtów, burmistrzów, przewodniczących rad. Poszukiwali skutecznych form i płaszczyzn współdziałania w swoich środowiskach. Zainteresowanie sprawami samorządu rosło. W odradzającym się lokalizmie widziano siłę wiodącą do demokracji życia kraju oraz impuls uruchamiający inicjatywy społeczne tłumione przez blisko pół wieku systemu totalitarnego.

Chciałem wykorzystać to zainteresowanie, aby zareagować na liczne potrzeby związane z rozwojem młodej demokracji, dlatego wystąpiłem z ideą powołania organizacji, która wspierałaby samorząd lokalny. Znałem dobrze problemy gmin, albowiem pracując w Senacie RP I kadencji angażowałem się w odbudowę samorządu lokalnego i brałem czynny udział w pracach komisji samorządowej.

W jednym z punktów statutu Towarzystwa Samorządowego jako zasadniczy cel jego powołania wskazano: *działania na rzecz rozwoju samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego oraz decentralizacji państwa.*

W 1994 roku zebrała się grupa założycielska TS, w składzie: Piotr Krajewski, Ireneusz Niewiarowski, Jan Nowak, Tomasz Nuszkiewicz, Piotr Schultz oraz Grzegorz Siwiński. Zaprosiliśmy do współpracy wszystkich, którzy pragnęli wspierać organizowanie się lokalnych społeczności. Dostrzegaliśmy w takiej integracji czynnik przyczyniający się do stabilizacji demokratycznych przemian oraz płaszczyznę współpracy obywateli na rzecz reform samorządowych. Następnie 12 lutego 1994 roku w Koninie odbyło się zebranie założycielskie Towarzystwa Samorządowego, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób, wśród nich wójtowie i burmistrzowie, radni samorządowi, delegaci sejmiku, działacze lokalnych organizacji pozarządowych.

Wśród celów statutowych nowo powołanej organizacji wymieniano m.in.: *wyprowadzenie zasad współdziałania i form dalszej integracji środowisk samorządowych, szerzenie i popularyzowanie idei samorządności, tworzenie więzi lokalnych integrujących społeczność gmin i całego regionu, tworzenie warunków dla indywidualnego rozwoju mieszkańców, pobudzanie aktywności społecznej (...).*



Pracownicy biur Towarzystwa Samorządowego, Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów i Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów w roku 1999.

Pracownicy i współpracownicy Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów podczas pielgrzymki do sanktuarium w Licheniu w roku 2001.



Działania na rzecz dzieci i młodzieży podejmowane w ramach aktywności Towarzystwa Samorządowego od początku były powiązane z jego zadaniami statutowymi i łączyły się ze wspieraniem samorządu gminnego. Dotyczyło to także wzmocnienia edukacji na obszarach wiejskich. Odpowiedzialność za edukację była i po dziś dzień jest jednym z ważniejszych zadań samorządu lokalnego. Wiąże się z tym przecież funkcjonowanie niesłyszanej, złożonej i kosztownej sfery usług z konkretnymi potrzebami w postaci bazy materialnej, kadry nauczycielskiej, infrastruktury sportowej, kulturalnej itp. Wszystko to wymaga fachowego i sprawnego zarządzania oraz wsparcia organizacyjnego.

Samorządy Wielkopolski Wschodniej pomimo niedostatków finansowych w połowie lat 90. ubiegłego wieku były bardzo dobrze przygotowane do przejmowania szkolnictwa. Wiele z nich brało pod swoją opiekę szkoły przed wyznaczonymi ustawowymi terminami. Wymagało to wyposażenia władarzy

gmin i menedżerów oświaty w odpowiednią wiedzę prawną i organizacyjną. Ogromną pracę w tym zakresie w powiatach Wielkopolski Wschodniej wykonała właśnie nowo utworzone wtedy Towarzystwo Samorządowe organizując m.in. niezbędne szkolenia.

Dobre zarządzanie pozwoliło samorządom na szybkie nadrobienie opóźnień dotyczących stanu bazy szkolnej. Pozostawały jednak inne bariery łączące się ze specyfiką obszarów wiejskich, w tym związane z nierównym dostępem do edukacji – dojazdami do szkół, opóźnieniami cywilizacyjnymi wsi i małych miast, ubóstwem wielu środowisk będącym konsekwencją ogromnego bezrobocia, słabym wyposażeniem szkół, bibliotek, brakiem placówek kulturalnych (domów kultury, stowarzyszeń czy klubów organizujących wolny czas dzieci i młodzieży). Uczniowie w tamtych czasach – zwłaszcza na wsi – byli mocno obciążeni obowiązkami domowymi oraz pracą w gospodarstwie rolnym. Mieli mniejsze możliwości wyjazdów na obozy, kolonie czy wycieczki albo nie mieli ich wcale.

Działacze TS, z którymi wtedy współpracowałem zdawali sobie sprawę, że jedna organizacja nie jest w stanie sprostać tym szerokim wyzwaniom, dlatego postanowili stworzyć sieć współpracy jak największej liczby stowarzyszeń działających w środowiskach wiejskich. Jednym ze sposobów na takie współdziałanie było utworzenie Banku Żywności w Koninie, który funkcjonował w pierwszych latach pod szyldem Koniński Bank Żywności. Bank ten, którego naczelną ideą jest zapobieganie marnotrawieniu żywności, przekazuje pozyskane przez siebie produkty spożywcze organizacjom pozarządowym, które mają bezpośredni kontakt z osobami potrzebującymi. Działaniom banku i jego działaczom poświęcam oddzielny rozdział w tej publikacji. W tym miejscu chciałbym zaznaczyć, że ta niezwykle potrzebna instytucja została powołana jako związek stowarzyszeń, który tworzyły: Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Sołtysów Województwa Konińskiego (dziś funkcjonujące jako Wielkopolskie Stowarzyszenie Sołtysów), Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów oraz Towarzystwo Samorządowe.

Nowoczesna edukacja

Towarzystwo Samorządowe od chwili powstania prowadzi różnorodne prace zmierzające do poprawy kondycji edukacji troszcząc się również o kształcenie wczesnoszkolne w środowiskach wiejskich. Hasło „nowoczesna edukacja” rozumiane jest bowiem przez naszych działaczy jako ciągłe doskonalenie narzędzi oświatowych oraz warunków funkcjonowania samorządowego szkolnictwa. Wszystkich uczestników tego procesu inspirujemy do dyskusji i debat związanych ze skutecznością obowiązujących czy proponowanych modeli szkolnictwa. Na przykład podczas

jednej z takich konferencji zatytułowanej „Wczesna edukacja dzieci w wieku od 3 do 10 lat” zajęliśmy się sposobami upowszechnienia dotychczas zaniedbywanej wiedzy, a dającej dzieciom szansę lepszego startu w życiu. Postulowaliśmy podjęcie działań wspierających reformę wychowania przedszkolnego oraz rozbudowę infrastruktury przedszkolnej na wsi.

Urzeczywistniając postulaty lokalnych środowisk TS przez wiele lat pomagało w komputeryzacji szkół, świadcząc gminom i placówkom szkolnym pomoc w aplikowaniu do wspomagających takie działania programów, było przewodnikiem i doradcą w docieraniu do sponsorów, pośredniczyło w organizowaniu sal komputerowych. Dzięki tym działaniom w szkołach podstawowych w kilkudziesięciu miejscowościach powstały specjalistyczne izby lekcyjne dorównujące wyposażeniem bogatym ośrodkom miejskim.

Towarzystwo przeprowadziło także kilka akcji pomocy bibliotekom szkolnym i gminnym, które polegały na nieodpłatnym przekazywaniu książek pozyskanych z Fundacji Pomocy Bibliotekom Polskim. W latach 1997–2001 w taki sposób łącznie przekazano szkołom ponad 2 8000 książek, w które wyposażono 236 bibliotek.

Wychowanie obywatelskie

Jednym z najważniejszych obszarów zainteresowania i aktywności Towarzystwa Samorządowego od początku jego istnienia jest edukacja obywatelska. Działalność ta przyjmowała różnorodne formy i głównie skierowana była do uczniów gimnazjów (obecnie starszych klas szkół podstawowych) i szkół średnich. Uznaliśmy, że jednym z najlepszych sposobów popularyzowania zagadnień związanych z samorządem terytorialnym i w ogóle z ideą samorządności, demokracją, państwem obywatelskim mogą być tak lubiane przez młodzież konkursy wiedzy. Na początku lat 90. było to tym bardziej istotne, że wiele zagadnień nie było jeszcze powszechnie znanych, a używane dziś encyklopedyczne narzędzia internetowe były jeszcze niedostępne.

Najbardziej znanym w regionie edukacyjnym przedsięwzięciem kojarzonym z naszym towarzystwem jest Wielkopolski Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym. Organizowany jest nieprzerwanie od 1995 roku stanowiąc kontynuację Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym, który po raz pierwszy odbył się 2 maja 1993 roku w Tuliszkowie i zgromadził 25. uczestników. Jego pomysłodawcą był ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej Tuliszkowa Zenon Matuszewski (późniejszy uczestnik zjazdu założycielskiego TS). Rok później w Tuliszkowie przeprowadzono drugą edycję tego konkursu, w której wzięło udział 33. uczniów z siedmiu szkół.

Formuła konkursu zainteresowała szersze grono działaczy TS. Byliśmy zgodni, że wiedza o funkcjonowaniu instytucji samorządowych przyczyniać się będzie



Finałiści i organizatorzy jubileuszowej X edycji Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym, która odbyła się w 2004 roku.

Uczestnicy XIII finału Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym.



Podsumowanie konkursu „Nasza Europa” w roku 2008.



**Finał Wielkopolskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym
w roku 2013.**

do przygotowania młodzieży do świadomego uczestnictwa w budowie państwa demokratycznego oraz w życiu lokalnych środowisk.

W organizację kolejnego konkursu – już o zasięgu wojewódzkim – włączyli się Piotr Schultz (ówczesny burmistrz Dobrej), Ireneusz Niewiarowski, Tomasz Nuskiewicz i Grzegorz Siwiński. Jego pierwsza ponadlokalna edycja odbyła się w 1995 roku, a jej uroczystą oprawę uzasadniała przypadająca wówczas piąta rocznica wprowadzenia w Polsce reformy samorządowej. Wraz z Haliną Wenc, prezesującą wtedy Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Tuliszkowskiej, zaprosiłem do współpracy wszystkich wójtów i burmistrzów ówczesnego województwa konińskiego. Finał I Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym zorganizowany został 27 maja 1995 roku w Kolegium Nauczycielskim w Koninie. Konkurs przeznaczony był wtedy dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych. Formalnie grono jego uczestników zmieniło się wraz z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego kraju i powołaniem gimnazjów. Od roku szkolnego 1998/1999 obejmuje on całe województwo wielkopolskie.

Zwiększył się nie tylko zasięg terytorialny konkursu. W kolejnych edycjach, stosownie do realiów, aktualizowano zagadnienia konkursowe. Jeszcze przed akcesją Polski do Unii Europejskiej na stałe zagościły wśród nich tematy związane z historią oraz funkcjonowaniem Wspólnoty.

Organizacją pierwszych konkursów zajmował się Grzegorz Siwiński. Od 1997 roku ich przygotowaniem zajmuje się Grażyna Sędziak, dyrektor biura TS. W poszczególnych szkołach za weryfikację wiedzy uczniów odpowiedzialni są nauczyciele.

Reprezentacje szkół zgłaszane są do etapu powiatowego. Na tym szczeblu w przeprowadzeniu konkursu nauczycielom i szkołom pomagają biura powiatowe TS, urzędy gmin, starostwa oraz inne placówki współpracujące z naszą organizacją. Od wielu lat recenzentem konkursowych zestawów pytań jest Elżbieta Siudaj-Pogodska (w latach 1991–2010 dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego oraz Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Koninie), która przewodniczyła również wielu finałowym komisjom konkursowym. Konkursy finałowe odbywają się w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych im. Fryderyka Chopina w Zychlinie.

Z uczestnikami konkursów spotykamy się nie tylko podczas turniejów wiedzy. Wielu z nich związało się z TS przyjmując obowiązki naszych wolontariuszy, bądź podejmując współpracę z jedną z jego organizacji partnerskich. Nie brakuje takich, którzy piastują dziś ważne funkcje społeczne: są animatorami organizacji pozarządowych, nauczycielami, radnymi, pracują w samorządach.

Do tej pory w Wielkopolskim Konkursie Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym wzięło ponad 60 000 uczestników reprezentujących kilkaset szkół z całej Wielkopolski. Przez blisko ćwierć wieku konkurs ten zachował swoje wyraźne i niepowtarzalne „obywatelskie” oblicze. Dlatego jestem głęboko przekonany, że dobrze spełnia pierwsze i podstawowe zadanie, jakim jest kształtowanie młodych obywateli. Takich, którzy prawidłowo rozumieją znaczenie dobra publicznego i właściwie pojmują czym jest odpowiedzialność za racjonalne nim gospodarowanie.

Historia mistrzynią życia

Towarzystwo Samorządowe przywiązuje dużą wagę do działań związanych z poszerzeniem wiedzy historycznej wśród młodzieży. Dlatego też wśród wielu adresowanych do niej działań nie brakuje konkursów nawiązujących do naszej bliższej i dalszej historii, zarówno tej lokalnej, jak i ogólnokrajowej. Organizowane są pod wspólną nazwą: historyczne konkursy badawcze.

Pierwszy z nich pod hasłem „Bohaterowie są wśród nas” trwał od września 2009 roku do stycznia 2010. Miał on formę projektu realizowanego przez niewielkie drużyny ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Konkurs wiązał się z 20. rocznicą pierwszych częściowo demokratycznych wyborów do Sejmu i Senatu, a patronował mu marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. W ramach realizowanych przedsięwzięć badawczych młodzież docierała do ludzi, którzy byli w jej środowiskach uczestnikami tych przełomowych historycznych wydarzeń i rejestrowała w ten sposób wiele cennych relacji, pozyskując pamiątki do szkolnych albumów i na wystawy. Finał konkursu odbył się w konińskim Ratuszu, a jego zwycięzcami zostali uczniowie z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Słupcy.



Spotkanie uczestników i organizatorów konkursu „Bohaterowie są wśród nas” w roku 2010.

Wręczenie nagród zwycięzcom konkursów szkolnych organizowanych w 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego.



II Historyczny Konkurs Badawczy „Wybory samorządowe 1990 roku w mojej gminie” trwał od września 2010 do stycznia 2011 roku. Podobnie jak poprzedni konkurs także miał formę projektu. Uczestnicy przygotowywali w formie foto-zeszytu relację z wyborów samorządowych z 27 maja 1990 roku. Interesowali się kampanią wyborczą, przebiegiem wyborów oraz działalnością rad w pierwszej kadencji, ze szczególnym uwzględnieniem działaczy lokalnych komitetów obywatelskich „Solidarność”. Finał konkursu odbył się 5 maja 2011 roku w Wąsoszach, w pawilonie szkoleniowym Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. W kategorii gimnazjów zwyciężyło Gimnazjum nr 5 w Koninie, a indywidualnie pierwsza nagroda przypadła Marlenie Błaszkwskiej i Paulinie Maciejewskiej. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych I miejsce przyznano uczennicom Liceum Ogólnokształcącego

im. Tadeusza Kościuszki w Turku: Idze Młotkiewicz, Paulinie Trzmielewskiej i Marcie Wojtczak, które pracowały pod opieką prof. Iwony Felisiak-Klechy.

III Historyczny Konkurs Badawczy pod hasłem „Stan wojenny w mojej miejscowości” przeprowadzony został w związku z przypadającą w 2011 roku 30. rocznicą stanu wojennego i skierowany był do uczniów gimnazjów oraz szkół średnich z byłego województwa konińskiego. Uczestnicy konkursu przygotowali prace poświęcone jednemu wydarzeniu ze stanu wojennego bądź jednej osobie, która w jakiś sposób z tym wydarzeniem była związana.

Rok 2013 natomiast został przez Senat RP ogłoszony Rokiem Powstania Styczniowego. Przypadająca wówczas 150. rocznica powstania styczniowego była okazją do zorganizowania cyklu konkursów historycznych. Była to inicjatywa Towarzystwa Samorządowego, Centrum Kultury i Sztuki, Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie oraz Starostwa Powiatowego w Koninie. Zorganizowano konkursy: na plakat, konkurs plastyczny „Śladami Powstania Styczniowego”, konkurs na kostium powstańczy, konkurs na esej o tematyce powstańczej, konkurs dla nauczycieli „Wielka historia w mojej małej ojczyźnie. Szkolna koncepcja zrywu powstańczego roku 1863 na Ziemi Konińskiej” i Historyczny Konkurs Badawczy „Regionalny Leksykon Powstania Styczniowego”. W konkursie badawczym pierwsze miejsce zajęli uczniowie Gimnazjum im. M. Kopernika w Golinie: Weronika Gulczyńska, Kacper Kobielski i Klaudia Wicińska.

W tym samym roku z mojej inicjatywy w konińskich szkołach zorganizowano pokazy filmu „Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł”, w których wzięło udział ponad 3500 uczennic i uczniów. Rozprowadziliśmy wówczas także 1500 zeszytów Instytutu Pamięci Narodowej o wydarzeniach grudniowych 1970 roku. Podobne inicjatywy podejmowane są w różnych rejonach z różnymi partnerami każdego roku. Wybrane przykłady ilustrują bogate możliwości i sposoby wychowywania przez przybliżanie młodzieży naszej najnowszej historii oraz wynikające z tego korzyści, takie jak budowanie i wzmocnianie więzi międzypokoleniowych.

Fundusz, który uskrzydla

Wyrównanie szans zdolnym, aktywnym, ale gorzej sytuowanym uczniom stało się jednym z głównych celów Funduszu Stypendialnego powołanego w 2000 roku przez Towarzystwo Samorządowe. Zależało mi bardzo na szybkim urzeczywistnieniu tej inicjatywy. Widziałem w niej antidotum nie tylko na nierówności w dostępie do edukacji. Młodzież z prowincji była w znacznie trudniejszej sytuacji, miało na to wpływ wiele negatywnych czynników, takich jak: niezamożność, odległość od ośrodków kulturotwórczych, słabiej wykształceni rodzice, brak edukacji przedszkolnej.



Posiedzenie kapituły Funduszu Stypendialnego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie, od lewej: Urszula Szymańska-Biednik, Andrzej Nowak, Ireneusz Niewiarowski, Andrzej Kozłowski.

Uroczyste wręczenie stypendiów w Gimnazjum w Kawęczynie w roku 2003.



Uroczyste wręczenie stypendiów w Gimnazjum w Rysinach Kolonii.

W Polsce istniały już wtedy inne organizacje pozarządowe współpracujące z samorządami, które za cel stawiały sobie organizowanie pomocy materialnej dla uczącej się młodzieży. Pojawiały się też pomysły rozwiązań legislacyjnych ułatwiających podobne działania w skali całego kraju. Dla mnie osobiście szczególną inspiracją był działający od 1992 roku nowosądecki Fundusz Stypendialny im. Braci Potoczków powołany przez Zygmunta Berdychowskiego, z którym TS nawiązało współpracę. Na Sądecczyźnie działania takie zakorzenione były w lokalnych środowiskach i od początku skierowane w stronę edukacji. To mnie przekonywało do podobnych rozwiązań.

Pierwszym koordynatorem Funduszu Stypendialnego został Andrzej Kozłowski. Sekretarzem Funduszu była Joanna Jaworska. Od 2002 roku obowiązki te przejęła Monika Kosmalska. Natomiast sprawy finansowo-księgowe związane z realizacją programów prowadzi Aleksandra Lewandowska-Robak.

W lipcu 2000 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Kapituły Funduszu Stypendialnego. Tworzyli ją: Ireneusz Niewiarowski, Andrzej Kozłowski (członkowie Towarzystwa Samorządowego), ksiądz Antoni Lassa (wikariusz biskupi), Michał Nawrocki (dyrektor ds. marketingu w firmie Sanitec Koło Sp. z o.o.), Andrzej Nowak (dyrektor Gimnazjum w Wysokiem), Józef Orczyk (rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie).

Uchwalono, że Fundusz obejmie pomocą tych uczniów szkół średnich (w wyjątkowych przypadkach także gimnazjalistów oraz studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie), którzy uzyskują bardzo dobre wyniki w nauce, wyróżniają się także aktywnością na rzecz lokalnych środowisk i pochodzą z tych rodzin, których sytuacja finansowa stoi na przeszkodzie podjęciu czy kontynuowaniu nauki. Zasady przyznawania takiej formy pomocy określono w przyjętym Regulaminie Funduszu Stypendialnego. Zakładał on, że o przyznanie stypendium z Funduszu może starać się młodzież z sześciu powiatów: konińskiego, kolskiego, słupeckiego, tureckiego, wrzesińskiego i gnieźnieńskiego.

Pierwsze uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się w lutym 2001 roku w szkołach ponadpodstawowych wszystkich wymienionych wyżej powiatów. Pomoc otrzymało wówczas 130 uczniów. Do dziś (styczeń 2019 roku), w ciągu osiemnastu lat działalności Fundusz rozdzielił łącznie ponad 2400 stypendiów.

Przez kilkanaście lat rozwijaliśmy tzw. programy stypendialne współfinansowane. Od roku szkolnego 2005/2006 Fundusz był objęty Programem Równe Szanse – Lokalne Programy Stypendialne, realizowanym przez Fundację im. Stefana Batorego. Celem tego programu było merytoryczne i finansowe wsparcie organizacji pozarządowych działających na rzecz równego dostępu do edukacji i realizujących różne lokalne programy stypendialne. Program ten stworzył m.in. możliwość zgłaszania młodzieży do tzw. stypendiów pomostowych. Ich przyznawanie jest obecnie możliwe m.in. dzięki Funduszowi Stypendialnemu TS oraz Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości w Łodzi. Dla absolwentów szkół średnich przeznaczony jest



Spotkanie ze stypendystami
Towarzystwa Samorządowego
w Liceum Ekonomicznym
w Kole.

Samorządowcy i uczniowie
szkół powiatu tureckiego
podczas uroczystego
wręczenia stypendiów TS
w roku 2010.



także Fundusz „Rozwiń skrzydła” im. Janiny i Jana Putków oraz Fundusz im. Iwony Winiarskiej-Feleszko.

W ramach Funduszu Stypendialnego Towarzystwo Samorządowe realizowało niekiedy równoległe kilka programów wsparcia uczącej się młodzieży. Pod naszymi auspicjami podejmowane są także programy lokalne konstruowane na potrzeby uczniów konkretnej szkoły czy środowiska. Na przykład w Kłodawie uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych korzystali ze Stypendium im. Czesława Ćmielewskiego, zasłużonego nauczyciela tej placówki. Studenci PWSZ w Koninie natomiast mogli starać się o stypendium w ramach programu „Agrafka Agory” realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Fundację Agory. W 2010 roku Fundusz Stypendialny przystąpił do Programu Otwarta Filharmonia Agrafki Muzycznej. Ten prestiżowy program stypendialny Fundacji J & S Pro Bono Poloniae skierowany jest do uczniów szkół muzycznych II stopnia. Tym sposobem Towarzystwo Samorządowe współpracowało ze szkołami muzycznymi w Słupcy, Koninie i Gnieźnie.

Od momentu powołania Funduszu Stypendialnego nasze programy – adresowane do niezamożnej, ale uzdolnionej młodzieży – wspierają także liczni sponsorzy i samorządy lokalne, w tym radni, członkowie Towarzystwa Samorządowego oraz

**Wręczenie stypendiów
Towarzystwa Samorządowego
w Koninie w roku 2017.**



**Stypendyści ze szkół powiatu
konińskiego w roku 2010.**

innych organizacji pozarządowych. Rezultaty takiego współdziałania są szczególnie widoczne w powiecie tureckim, np. w gminach: Kawęczyn, Malanów, Brudzew czy Turek. W gminie Władysławów, która początkowo korzystała ze wsparcia naszego Funduszu, z jego wzorców wyłonił się lokalny program stypendialny.

Rekordzistą w tym gronie pod względem liczby udzielonych stypendiów dzięki niezwyklej aktywności rodziców, sponsorów i miejscowych organizacji pozarządowych jest gmina Kawęczyn.

Najlepszą nagrodą za tę pracę są m.in. takie listy, jak ten:

(...) w latach 2000–2003 jako uczennica Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie byłam Waszą stypendystką. Otrzymana od Waszego Towarzystwa pomoc finansowa pozwoliła mi na polepszenie moich warunków kształcenia. Dzięki Waszemu wsparciu miałam możliwość zakupu komputera, co było wówczas – ze względu na sytuację materialną mojej rodziny – nieosiągalne. Otrzymana pomoc zbiegła się w czasie z początkami mojej pasji do prawa. Za pierwsze stypendium zakupiłam biurko i trzy kodeksy, które dziś zajmują honorowe miejsce w mojej biblioteczce. Dzięki takim inicjatywom jak Wasza wielu młodych ludzi pokonuje bariery dostępu do edukacji. Również dla mnie była to ogromna pomoc i motywacja w obliczu dalej czekających mnie trudności w dojściu do tego co upragnione. Aby

udać się na studia podjęłam zatrudnienie, a pogodzenie pracy zawodowej z nauką na studiach prawniczych było trudne. Wiele lat ciężkiej pracy, wspieranej przez takie inicjatywy jak Wasza, przyniosło rezultat i od września 2018 roku wykonuję zawód adwokata na terenie miasta Konina. Spełnienie planów i zamierzeń zawodowych nie pozwala mi jednak zapomnieć o Wszystkich, którzy w tym dążeniu mnie wspierali (...)

Ten i wiele innych przykładów pokazuje, że kontakty z naszymi stypendystami nie ograniczają się wyłącznie do weryfikacji wniosków czy realizacji wypłat. Świadczą też o tym, że stypendialne wsparcie przychodzi w odpowiednim momencie, pozytywnie kształtując ludzkie charaktery i losy.

Często pomoc finansowa przekazywana za pośrednictwem Funduszu Samorządowego nie wystarcza i trzeba działać niekonwencjonalnie. Tak było niedawno w przypadku dwóch naszych stypendysek z Białorusi – Ani i Helenki, Polek zza wschodniej granicy. Ich sytuacja była szczególnie trudna. Nie wystarczały same stypendia. Podjęte przez nie studia medyczne okazały się kosztowne. Towarzystwo Samorządowe wsparło więc obydwie studentki w pozyskaniu dodatkowych środków na książki i pomoce naukowe oraz w uzyskaniu miejsca w akademiku. To wszystko się powiodło, zaś archiwum Funduszu wzbogaciło się o jeszcze jeden wzruszający list – tym razem od mamy naszych stypendysek.

Uczynne dłonie i... nogi

Biura Towarzystwa Samorządowego oraz współdziałających z nim organizacji cały czas otwarte są na różne indywidualne czy zespołowe inicjatywy podejmowane w konkretnej ludzkiej potrzebie. Na przykład w 2015 roku trzy członkinie naszego stowarzyszenia – Olga Żaryn, Olga Marcinkowska i Magda Nowak-Kosko uruchomiły projekt Konińskie Mikołaje. W ramach tego przedsięwzięcia remontowane są pokoje dziecięce w konińskich rodzinach będących w trudnej sytuacji materialnej. Do tej pory „Mikołaje” wyremontowały 7 pokoi.

Uważam, że to bardzo piękna i pożyteczna akcja. „Mikołajom”, które nierzadko same zakasują rękawy i biorą się ochoczo do wielu prac, pomagają także inni wolontariusze oraz konińskie firmy. W gronie stałych partnerów tej akcji są: MZGOK, PWiK, PKS, Franspol, Darmag, Hevea, MPEC. Większość rodzin, którym pomagają „Mikołaje” została wytypowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Koninie. – W pokojach dzieci zmieniamy wszystko, zaczynając od podłóg, poprzez ściany działowe do wymiany mebli – informuje Olga Żaryn, prezes koła TS w Koninie.



Uczestnicy „Biegu dla Klaudii”
współorganizowanego przez
Klub Biegacza „Aktywni” Konin.

Jeden z pokoi
wyremontowanych w ramach
akcji „Konińskie Mikołaje”.



Z kolei działacze zaprzyjaźnionego z Towarzystwem Samorządowym Klubu Biegacza „Aktywni” Konin wspaniale potrafią łączyć imprezy biegowe z różnymi przedsięwzięciami społecznymi. Jednym z przykładów takich inicjatyw, w które animatorzy biegania włączają także inne instytucje i organizacje, był zorganizowany w 2014 roku „Bieg dla Klaudii”. Klaudia, wówczas uczennica Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych im. S. Staszica w Koninie, a zarazem zawodniczka klubu piłkarskiego KKKP Medyk Konin, zmagająca się z poważnym niedosłuchem, który utrudniał jej naukę i realizację sportowych pasji. Problemami sympatycznej sportsmenki zainteresowali się członkowie Młodzieżowej Rady Miasta Konina, a jej przewodniczący Bartosz Małaczek namówił działaczy Klubu Biegacza do wspólnego zorganizowania biegu charytatywnego. Impreza odbyła się podczas obchodów 5-lecia istnienia Młodzieżowej Rady Miasta Konina na stadionie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Morzysławiu. Każde okążenie stadionu kosztowało 5 złotych. Opłacić je mógł sponsor, ale każdy biegacz mógł zapłacić również z własnego portfela. W rezultacie wspaniałej sportowej zabawy stanowiącej także promocję biegania można było zakupić dla Klaudii wysokiej jakości aparat słuchowy.

Pomaga i uczy poszanowania żywności

Angażując się u progu lat 90. ubiegłego stulecia w rozwój stowarzyszeń sołtysów, a później w działania Towarzystwa Samorządowego zauważałem, że organizacje pozarządowe zajmujące się działalnością charytatywną na obszarach wiejskich, a zwłaszcza te skupiające społeczników z małych miejscowości i niezamożnych gmin, mają nieporównywalnie trudniejsze warunki rozwoju niż podobne stowarzyszenia pracujące w dużych ośrodkach. Oczywiście cieszy każde społecznikowskie zaangażowanie, ale te wiejskie stowarzyszenia były mi szczególnie bliskie, gdyż zajmowały się łagodzeniem skutków ubóstwa i pomagały ludziom potrzebującym tam, gdzie nikt inny tego nie czynił, nie oglądając się na wsparcie samorządu czy państwa. Z tych obserwacji wynikało moje przekonanie, że warto również pomagać tym pomagającym oraz tworzyć dla ich pożytecznej działalności jak najlepsze warunki.

Od tych przemyśleń blisko już było do idei powołania w Koninie jednego z pierwszych w Polsce Banków Żywności (funkcjonującego początkowo pod nazwą Koniński Bank Żywności). Statut tej organizacji – obok najważniejszych celów funkcjonowania, jakimi są: przeciwdziałanie marnowaniu żywności, walka z głodem i niedożywieniem – wyznacza także wiele innych zadań pokrewnych misjom Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, Towarzystwa Samorządowego oraz Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów (dawniej – Społeczno-Kulturalne Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Konińskiego), tj. organizacji, które Bank Żywności w Koninie utworzyły.

Jego aktywizacja była prawdziwym społecznikowskim „pospolitym ruszeniem”. Trudno dziś uwierzyć, ale najtrwalsze, bo funkcjonujące już od blisko ćwierćwiecza, akcje i przedsięwzięcia konińskiego banku rozpoczynaliśmy niemalże od zera, dysponując zaledwie jednym biurkiem i niewielkim pokoikiem magazynowym użyzonym przez jedną z organizacji założycielskich. Nie było pieniędzy, nie było zaplecza logistycznego. Dlatego kronika banku z tamtych lat pełna jest anegdot o ziemniakach wożonych do odbiorców na tylnym siedzeniu dyrektorskiego „malucha”, o miodzie odbieranym prosto z pasieki, o darowanym ziarnie, które trzeba było zmielić na mąkę, by móc obdzielić nią potrzebujących. Była jednak wielka chęć działania, zarówno wśród organizatorów tej instytucji, jak również wśród setek bezimiennych wolontariuszy, z których większość wywodziła się z młodzieży szkolnej i harcerzy. Ogromnego wsparcia w tych pionierskich latach funkcjonowania banku udzielali mu działacze Towarzystwa Samorządowego skupieni w jego lokalnych agendach oraz aktywni w organizacjach partnerskich. W tych początkowych działaniach wspierali nas samorządowcy dawnego województwa konińskiego, wśród nich: Bożena Dominiak, Mirosław Broniszewski, Tadeusz Słodkiewicz, Jan Nowak, Krzysztof Zajac. To dało zacząć długotrwałej i bardzo pożytecznej współpracy.



Przed siedzibą Banku Żywności w 2003 roku. Na pierwszym planie (z prawej) stoi Zdzisław Kępa, ówczesny dyrektor organizacji.

Uczestnicy szkolnych zbiorów żywności w nagrodę za swoje zaangażowanie biorą udział w atrakcyjnych wycieczkach krajoznawczych.



Częścią programu FEAD są warsztaty kulinarne z udziałem dorosłych i dzieci.



Marsz „w obronie żywności” na ulicach Konina w 2016 roku.

Działalność banku zapoczątkowano zbiórką ziemiopłodów organizowaną pod hasłem „Dzielimy się tym, co mamy”. Animatorem tego niezwykłego przedsięwzięcia był Zdzisław Kępa, pierwszy dyrektor banku. Dzięki fenomenalnym zdolnościom organizacyjnym oraz umiejętności przekonywania do idei banku zadbał, aby uczestnicząca w zbiórce młodzież ze szkół wiejskich w nagrodę za swoją aktywność miała możliwość udziału w atrakcyjnych wycieczkach krajoznawczych. I to do dziś stało się tradycją tej akcji. Nasze działania bardzo dobrze odebrane zostały przez samorządowców dawnego województwa konińskiego oraz dyrektorów szkół. To dało początek długotrwałej i bardzo pożytecznej współpracy.

Jeszcze szerszy rozgłos i wspaniałą promocję idei banku przyniosła kolejna akcja pod nazwą „Pogotowie św. Mikołaja”, polegająca na zbiórce darów i przygotowaniu paczek świątecznych dla dzieci z najuboższych rodzin. Zapoczątkowaliśmy ją na Boże Narodzenie 1996 roku. Powodzeniem cieszyły się również zbiórki żywności organizowane w szkołach i sklepach pod hasłem „Podziel się posiłkiem”. Tutaj kolejny ukłon pod adresem rodziców, szkolnych wychowawców, harcerzy, że pozwalają dzieciom i młodzieży na udział w tych akcjach, które uwrażliwiają na potrzeby innych ludzi oraz uczą funkcjonowania w społeczeństwie.



Lekcja poszanowania żywności podczas zbiorów jabłek w sadzie Janusza Sarnowskiego.

Do grona weteranów „Pogotowia św. Mikołaja” należy pan Franciszek Gray, który jest z nami od początku tej akcji. W jednej z naszych publikacji tak uzasadniał swoje uczestnictwo w bankowym wolontariacie: *Należę do polskiej inteligencji wychowanej na kozim mleku. Dziś to już tylko metafora charakterystycznej drogi życiowej, w którą wpisany był zarówno niedostatek, jak też przekazywane z pokolenia na pokolenie umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych. Wśród nich ważną była zapobiegliwość, oszczędność i poszanowanie żywności. Ale dla mnie to wciąż żywa lekcja. (...) mnie młodemu wówczas człowiekowi, syjący posiłek dawał nie tylko energię, ale również poczucie bezpieczeństwa i wiary we własne siły.*

Bank Żywności w Koninie jest jedyną w Wielkopolsce Wschodniej organizacją, która od ponad 23 lat nieprzerwanie zajmuje się pozyskiwaniem oraz rozdziałem pożywienia. Czyni to za pośrednictwem innych organizacji pozarządowych. Ich liczba w różnych latach sięgała od kilkudziesięciu do 130 podmiotów. Zebrana bądź pozyskana przez bank żywność trafia za ich pośrednictwem do potrzebujących rodzin, do jadłodajni prowadzonych przez organizacje charytatywne, stołówek ośrodków opieki społecznej, domów dziecka, szkół, internatów itp. Bank Żywności w Koninie, kierowany obecnie przez panią dyrektor Joannę Piekarczyk, w zakresie dystrybucji i rozdziału żywności współpracuje z gminnymi placówkami pomocowymi i organi-



Młodzi wolontariusze „Pogotowia św. Mikołaja” podczas zbiórki w 2010 roku.

stał się członkiem założycielem Federacji Polskich Banków Żywności. W ten sposób inicjatywa ta zrodziła łańcuch pożytecznych działań, które nie tylko przeciwdziałały marnotrawieniu żywności, ale pobudzały też aktywność wielu organizacji pozarządowych w małych miastach i wsiach. Koniński Bank był nie tylko formalnym założycielem ogólnopolskiej federacji pokrewnych mu instytucji, ale również beneficjentem i ważnym partnerem jej przyszłych przedsięwzięć, takich jak współpraca z ponadlokalnymi producentami żywności czy dużymi sieciami handlowymi. Mógł rozwijać się i doskonalić własne metody działania uczestnicząc w organizowanych przez federację szkoleniach, wyjazdach studyjnych, programach dotacyjnych oraz w licznych konkursach motywujących do solidnego i twórczego działania. Jedną z ważniejszych płaszczyzn tej współpracy w ramach federacji jest rozwijanie i wzmacnianie wolontariatu młodzieżowego, edukacja na rzecz przeciwdziałania marnotrawieniu żywności oraz doskonalenie metod pracy z udziałem dzieci i młodzieży.

zaczajami pozarządowymi, z dużymi i małymi producentami żywności, hurtowniami i detalistami, z wszystkimi ludźmi dobrej woli, którzy uznają za sadę: dzielę się tym, co mam.

Mamy wielu przyjaciół i propagatorów idei banków żywności wśród animatorów lokalnych organizacji pozarządowych. Od lat współpracują z nami: Dorota Skąpska, Jan Cierznia, Andrzej Nowakowski, Artur Cygan, Marian Selewski, Mariola Jach, Aneta Chmielewska, Halina Wesołowska i wielu, wielu innych. Spośród indywidualnych dostawców żywności najdłużej pomagają nam sadownicy Leonard Sarnociński i Janusz Sarnowski oraz Stanisław Pietrzak, właściciel piekarni Konbag w Koninie. Wszystkim za tę pomoc i współpracę serdecznie dziękuję.

Koniński Bank w 1997 roku

Szkoły współpracujące z Bankiem Żywności w Koninie w ramach Powszechnej Zbiórki Żywności otrzymują pełne wsparcie metodyczne oraz instruktażowe. Bank finansuje wszelkie materiały edukacyjne oraz promocyjne dotyczące zbiórki, np. związane z prowadzeniem ewidencji czy oceny i selekcji zebranych produktów. Placówki uczestniczące w akcji mają prawo do wykorzystania we własnym zakresie połowy zebranych produktów. Jeżeli nie ma takiej możliwości lub nie ma potrzeby zagospodarowania przez szkołę części zebranej żywności pozostaje ona do dyspozycji banku. W ramach zbiórki prowadzone jest współzawodnictwo uczestników. Klasyfikacja szkół polega na ich uszeregowaniu według zaangażowania w zbiórkę (porównuje się ilość żywności przekazanej bankowi z liczbą uczniów w danej szkole). Najaktywniejsza klasa ze szkoły, która uzyskała najlepszy wynik w zbiórce otrzymuje możliwość wyjazdu na bezpłatną jednodniową wycieczkę do miejscowości uzgodnionej z wychowawcą klasy. Ponadto każdej ze szkół, proporcjonalnie do uzyskanych wyników, bank przekazuje nagrody rzeczowe i dyplomy dla wyróżniających się uczestników zbiórki. Szkoły natomiast otrzymują literaturę dla swoich bibliotek.



Pracownicy Banku Żywności w Koninie towarzyszyli mi w Kawęczynie podczas uroczystości wręczenia Orderu Uśmiechu.

Dyrektor Joanna Piekarczyk, która od lat uczestniczy w lekcjach wychowawczych towarzyszących tej akcji, obserwuje postępy związane z coraz lepszym rozumieniem przez młodzież potrzeby poszanowania żywności.

Szczególnie dumny jestem z faktu, że dzięki inicjatywie banków żywności Polska, jako jeden z niewielu krajów, korzystała przez wiele lat z pomocy unijnej w ramach Programu Europejskiej Pomocy Żywnościowej (PEAD). Tym sposobem zapewniano fundusze na żywność wyprodukowaną w naszym kraju, której dystrybucją zajmowały się m.in. banki żywności. Dzięki partnerskiemu współdziałaniu banku z gminami z powiatów kolskiego, konińskiego, słupeckiego i tureckiego do najbardziej potrzebujących mieszkańców trafiała żywność w ilości do 2000 ton rocznie. Pomoc ta docierała do około 40 tys. podopiecznych, którzy otrzymali wsparcie o wartości około 30 mln zł. Łącznie z zebranymi w ramach własnych akcji artykułami bank w ciągu 23 lat działalności rozdzielił żywność wartości prawie 79,6 mln zł.

Byliśmy do tego ogromnego zadania, jakim było rozdysponowanie pomocy unijnej, dobrze przygotowani. W 2003 roku, dzięki pomocy władz województwa i miasta, otrzymaliśmy do dyspozycji duży obiekt przy ul. Przemysłowej 124b w Koninie. Został on starannie wyremontowany dzięki ogromnej ofiarności naszych wolontariuszy oraz pomocy wielu instytucji i firm.

Od 2014 roku uczestniczymy w działaniach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014–2020 ze źródeł Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (FEAD). FEAD łączy pomoc żywnościową z działaniami edukacyjnymi w zakresie ekonomiki gospodarstwa domowego, poszanowania żywności oraz zdrowego i racjonalnego przygotowywania posiłków. Nowością są warsztaty kulinarne. Do końca 2018 roku zorganizowaliśmy 166 takich warsztatów dla prawie 3 tysięcy podopiecznych.

Bank Żywności w Koninie za swoją działalność był wielokrotnie wyróżniany, m.in. nagrodą w konkursie „Porządnie poza rządem”, a także, jako członek Federacji PBŻ oraz wspólnie z Krajowym Stowarzyszeniem Sołtysów, dwukrotnie był laureatem konkursu „Pro Publico Bono”.

Koniński bank jest ponadto inicjatorem i uczestnikiem zbiórek podejmowanych w konkretnej potrzebie, m.in. kilkakrotnie organizowanej pomocy dla powodzian. Organizował także zbiórkę dla dotkniętej konfliktem zbrojnym Gruzji. Ostatnio swoją pomoc kierował do dzieci z Ukrainy, a także do dotkniętych katastrofalnym huraganem mieszkańców gmin Czerniejewo i Koronowo.

Bank Żywności w Koninie organizuje liczne happeningi, działania edukacyjne i akcje promujące poszanowanie żywności. Spektakularnym przejawem tej aktywności są doroczne konińskie październikowe marsze organizowane w „obronie żywności”. Zapobieganie marnotrawieniu żywności to jeden z głównych elementów misji banku.

Przykład Banku Żywności w Koninie dowodzi, że samorządy lokalne potrzebują wsparcia w postaci aktywności obywatelskiej, a współpraca organizacji pozarządowych

czyni tę aktywność niezwykle efektywną oraz użyteczną. Skuteczność inicjatyw naszego banku i jego rosnące znaczenie w lokalnym środowisku wiąże się z tym, że jest on organizacją pozarządową działającą na rzecz innych stowarzyszeń oraz grup wspólnotowych. W ten sposób stał się kołem zamachowym wielu zrealizowanych przez nie inicjatyw oraz działań społecznych. Bank Żywności w Koninie zajmując się bezpłatnym pozyskiwaniem, gromadzeniem i redystrybucją żywności udowadnia, że najważniejszym celem tych starań są nie zyski, ale pomoc osobom znajdującym się w konkretnej potrzebie. Efektem dodanym takiego współdziałania jest solidarność społeczna służąca obywatelskiej konsolidacji.

Dlatego zawsze zachęcałem – i nadal to czynię – do podejmowania współpracy z bankiem wszystkich, którzy mają ku temu jakiegokolwiek możliwości. Ogromnie cieszą wszelkie przejawy pomocy i uznania dla dotychczasowych naszych działań, za które składam serdeczne podziękowania.

Wychowanie poprzez sport i aktywność

Jestem pasjonatem biegania. To najprostsza i praktycznie dostępna każdemu forma aktywności fizycznej. Dlatego głównie zachęcam do biegania, ale ogromnie szanuję wszystkich tych, którzy też doceniają znaczenie kultury fizycznej w wychowaniu i rozwoju dzieci i młodzieży, którzy krzewieniu tej idei poświęcają swoją wiedzę, energię i osobisty czas. Dla tych powodów zaangażowałem się w organizację i funkcjonowanie Klubu Biegacza „Aktywni” Konin. Działacze tego stowarzyszenia nie tylko sami kochają bieganie, ale również znakomicie promują tę formę aktywności fizycznej wśród dorosłych i młodzieży. Bogaty program imprez organizowanych przez Klub Biegacza „Aktywni” Konin dowodzi, że wydarzenia sportowe warto, a nawet należy łączyć z innymi formami społecznego zaangażowania. Tradycyjnie od lat klubowicze i sojusznicy „Aktywnych” włączają się w konińską edycję „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”. Ważną częścią tego wydarzenia stał się nasz barwny bieg ulicami Zatorza z towarzyszącym mu hasłem „Policz się z cukrzycą”. Jego wytrwałym animatorem jest Adam Gapski.

Nasz klub od lat jest inicjatorem i koordynatorem cyklu Grand Prix Wielkopolski Wschodniej. W 2019 roku odbędzie już VII edycja tego atrakcyjnego cyklu imprez współfinansowanego przez Samorząd Województwa. Jego ogniwami są imprezy mocno zakorzenione w biegowej tradycji regionu: Bieg Milowego Słupa w Koninie, Bieg Wyszyńska Dziesiątka w Wyszynie, Bieg Cienińska Szóstka w Cieninie, Bieg Pod Tysiącletnimi Dębami w Kazimierzu Biskupim, Bieg o Laur św. Wawrzyńca w Słupcy, Bieg im. H. Warwasa w Kleczewie, Biegi Uliczne „Malanowska jesień” w Malanowie, Międzynarodowy Bieg Warciański w Kole, Bieg Niepodległości



Start do testu Coopera w ramach Pikniku Jesiennego organizowanego przez Klub Biegacza.

w Turku i Bieg o Lampkę Górniczą w Koninie. Każdemu z tych wydarzeń towarzyszą propozycje lub kategorie zachęcające do biegowego współzawodnictwa dzieci i młodzieży.

2 maja – od lat – spotykamy się tradycyjnie na Pikniku Patriotyczno-Sportowym z okazji Dnia Flagi. Sportowym wydarzeniem pikniku, obok wielu innych atrakcji, są biegi z testem Coopera oraz trójbój lekkoatletyczny (Cooper, pchnięcie kulą i skok w dal) w rywalizacji indywidualnej i drużynowej. Podsumowanie rywalizacji odbywa się kilkanaście dni później w Centrum Kultury „Oskard”, gdzie w dekoracji zwycięzców mogą uczestniczyć członkowie ich rodzin i przyjaciele. Takim sympatycznym spotkaniem towarzyszą zwykle wystawy i projekcje filmów związanych tematycznie z ideą pikniku.

Test Coopera jest również podstawą oceny uczestników naszego Pikniku Jesiennego. Celem tej imprezy, w której obok innych chętnych uczestniczą drużyny szkolne, jest głównie upowszechnienie biegania wśród młodzieży. Podsumowanie pikniku, podobnie jak wiosną, odbywa się na sali widowiskowej w uroczystej i atrakcyjnej oprawie. Rosnąca popularność obu pikników to niewątpliwie zasługa ich wieloletnich sędziów i animatorów: Mirosława Antkowiaka i Radosława Skalskiego.

Integracja i wspieranie wiejskich wspólnot

Młodzież i najmłodszy mieszkańcy wsi to najliczniejsi beneficjenci działań społecznych podejmowanych w tysiącach sołectw w całym kraju. Idea wspierania oraz organizowania ich liderów – sołtysów zrodziła się w Wielkopolsce, a dokładniej mówiąc w dawnym województwie konińskim, gdzie w 1992 roku powstało pierwsze stowarzyszenie sołtysów i skąd ruch sołtysowski rozprzestrzenił się na cały kraj. W Komitecie założycielskim tej organizacji znaleźli się sołtysi cieszący się dużym autorytetem w swoich środowiskach. W rozwijaniu tego ruchu wspierał nas red. Zygmunt Zell. W pierwszym wojewódzkim zarządzie stowarzyszenia pracowali: Józef Gebler, Mieczysław Kacprzak, Ryszard Papierkowski, Stanisław Pełka, Bolesław Szewczyk, Marian Dertkowski, Jerzy Krzyżak.

Konińskie inicjatywy z uwagą obserwowali liderzy wsi w całym kraju, doprowadzając do powoływania kolejnych stowarzyszeń regionalnych, a w 1994 roku podczas ogólnopolskiej pielgrzymki sołtysów i środowisk wiejskich w Licheniu powołane zostało Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów.

Do największych osiągnięć tego ruchu należy prawne zagwarantowanie ochrony funkcji sołtysa, zapewnienie mu udziału w pracach samorządu lokalnego oraz



W sołeckich piknikach uczestniczą dorośli i młodzież.



Tancerze z zespołu „Osieczanka” w gminie Rzgów uczestniczyli w międzypokoleniowym projekcie współrealizowanym przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów.



Częścią projektu „Twórcze poznania”, który zrealizowało Wielkopolskie Stowarzyszenie Sołtysów był spektakl „Casting” przygotowany przez miłośników teatru w Kłodawie.



Zwiedzanie wystawy podczas „Imienin wsi Stanisława” w gminie Kawęczyn.

skuteczne lobbowanie na rzecz ustawy o funduszu sołeckim. Ustawa ta zainicjowana przez KSS przedłożona została w 2009 roku Sejmowi przez rząd Donalda Tuska. Umożliwia ona samorządom przekazywanie do bezpośredniej dyspozycji sołectw wydzielonych z budżetu gminy środków finansowych zwanych funduszem sołeckim. Pieniądze te służą urzeczywistnianiu oddolnych wiejskich strategii, mobilizują mieszkańców do wspólnych przedsięwzięć. W ten sposób przyczyniają się również do realizacji inicjatyw wspierających rozwój dzieci i młodzieży. Ich efektem są m.in. odnowione świetlice (w których organizowane są atrakcyjne zajęcia dla dzieci), boiska, place zabaw, a także bezpieczne przejścia, chodniki czy przystanki autobusowe. Sprawami sołectw zajmuje się wychodzący od ponad ćwierćwiecza ogólnopolski miesięcznik „Gazeta Sołecka” redagowany przez Joannę Iwanicką, a wydawany przez Wielkopolskie Stowarzyszenie Sołtysów, w podejmowaniu zaś różnorodnych inicjatyw przydatny jest tworzony w tej samej oficynie od 1993 roku „Poradnik radnego i sołtysa”.

Z Orderem Uśmiechu

Rok temu uhonorowany zostałem Orderem Uśmiechu. Uroczyste wręczenie tego wspaniałego odznaczenia odbyło się 25 stycznia 2018 roku w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kawęczynie, gdyż to właśnie kawęczyńscy uczniowie byli autorami wniosku skierowanego do Kapituły Orderu. Ceremonii przewodniczyły: Halina Sroczyńska wicekanclerz Kapituły Orderu Uśmiechu wraz z członkinią Kapituły Dorotą Zawadzka, a asystowali im młodzi heroldowie z Samorządu Uczniowskiego w Kawęczynie.

To było wspaniałe i wzruszające przeżycie. Ze środowiskami społecznymi gminy Kawęczyn łączą mnie przecież lata niezwykle owocnej współpracy. Wielka w tym zasługa Gminnego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów w Kawęczynie oraz lokalnych działaczy Towarzystwa Samorządowego z wójtem Janem Nowakiem na czele. Społeczność szkoły w Kawęczynie znałem z wcześniejszych wizyt. Okazji ku temu było wiele. Najbardziej cieszyły mnie te, związane z wręczaniem stypendiów Towarzystwa Samorządowego. W ciągu ponad 18 lat funkcjonowania Funduszu Stypendialnego otrzymało je w Kawęczynie ponad 200 uczennic i uczniów. Ten imponujący dorobek wiąże się ze zrozumieniem potrzeb dzieci i młodzieży przez całą kawęczyńską społeczność: środowisko nauczycielskie, rodziców oraz licznych darczyńców naszego funduszu.

Pani Arleta Biegańska, dyrektor Zespołu Szkół w Kawęczynie wraz z młodzieżą zadbała o wspaniałą oprawę i niemal rodzinną atmosferę uroczystości. Dziękuję za ten zaszczyt i okazaną serdeczność.

Order Uśmiechu, przyznany mi na wniosek uczniów z Kawęczyna utwierdza mnie w przeświadczeniu, że warto kontynuować i rozwijać podjęte inicjatywy. To nagroda, która dodaje sił.

Znalazłem się w wyjątkowym poczcie społeczników, którzy bardzo dużo dobrego zrobili dla wielu młodych generacji. To wielkie wyróżnienie i zobowiązanie dla mnie. Przekonują mnie o tym moje dotychczasowe spotkania z laureatami Orderu Uśmiechu. Z niektórymi z nich współpracowałem przy różnego rodzaju przedsięwzięciach. Należy do nich koninianka Krystyna Chowańska, od wielu lat niezwykle zaangażowana w różnorodne działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, doskonała organizatorka i pomysłodawczyni wielu pożytecznych inicjatyw. Jest wśród nich Henryk Perzyński, założyciel Manufaktury Piosenki Harcerskiej „Wartaki” – zespołu wokalnie-instrumentalnego, działającego od 1974 w Kole, niestrudzony animator i wychowawca wielu pokoleń utalentowanej artystycznie harcerskiej młodzieży. Obserwowałem pracę Ryszarda Lenartowicza wytrwałego animatora sportu w Kole i powiecie kolskim, który zorganizował wiele wspaniałych imprez biegowych dla dzieci i młodzieży. Podziwiam rozmach jego inicjatyw i pracowitość. Sam lubię biegać i wiem, ile wysiłku i umie-



Order Uśmiechu, przyznany mi na wniosek uczniów z Kawęczyna jest dla mnie wielkim zobowiązaniem.

jętności potrzeba, aby zaszcześcić tę szlachetną pasję kolejnym pokoleniom młodych ludzi.

Jestem pełen uznania dla ogromnego społecznikowskiego dorobku Waldemara Pawlaka, działacza TPD w Turku, znakomitego nauczyciela i wychowawcy. Współpracowałem również z Grażyną Bajerską z Koła, która wiele czasu i wysiłku poświęciła na działalność charytatywną, m.in. na rzecz polskich dzieci na Bukowinie w Rumunii. Znałem także i przez wiele lat śledziłem dokonania niezapomnianego doktora Piotra Janaszka z Konina, który tak wiele serca i pracy oddał chorym dzieciom. Nie tylko wspierał je w walce z różnego rodzaju, często bolesnymi, ograniczeniami, ale umiał sprawić, że na dziecięcych twarzach pojawiał się uśmiech.

Osoby te są dla mnie wzorami zaangażowania i oddania drugiemu człowiekowi. Podziwiałem i podziwiam je za umiejętność obdarzania innych ludzi swoją energią i wiarą w to, co robią. Cieszę się, że mogę teraz przypomnieć o ich pracy i wielkim sercu dla dzieci.

Wszystkim Kawalerom Orderu Uśmiechu, z którymi miałem zaszczyt współpracować, których dokonania dopingowały mnie w społecznikowskich działaniach, skłamał wyrazy szacunku oraz podziękowania.

*Wydawca i autor składają serdeczne podziękowania Panom
Robertowi Andre oraz Patrykowi Andre
za pomoc w wydaniu niniejszej publikacji*



Ireneusz Niewiarowski, działacz społeczny, polityk

Prowadzi intensywną działalność społeczną od sierpnia 1980 roku. Kieruje pracami wielu stowarzyszeń. Jako senator RP w 1990 roku był jednym z wnioskodawców ustawy samorządowej. W 1991 roku zainicjował ogólnopolski ruch stowarzyszeń sołtysów. Jest twórcą ogólnopolskiego miesięcznika „Gazeta Sołecka”. W 1994 roku zorganizował Towarzystwo Samorządowe wspierające lokalne środowiska i popularyzujące wiedzę o samorządzie m.in. wśród młodzieży szkolnej. W 1996 roku był pomysłodawcą utworzenia Banku Żywności w Koninie wspierającego działalność wielu organizacji charytatywnych. W 2000 roku założył Fundusz Stypendialny Towarzystwa Samorządowego, służący pomocą finansową zdolnym i aktywnym społecznie ale niezamożnym uczniom i studentom. Zasiada w Radzie Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Jest prezesem Klubu Biegacza „Aktywni Konin.

Za działalność na rzecz społeczeństwa obywatelskiego uhonorowany został w 2000 roku nagrodą im. Grzegorza Palki zwaną Samorządowym Oskarem, a w roku 2001 za pracę dla regionu – statuetką „Benedykta”. W roku 2007 otrzymał nagrodę „Pro Publico Bono”, a w roku 2018 Order Uśmiechu.

Wielokrotnie zasiadał w Sejmie i Senacie RP. W Senacie VIII kadencji był zastępcą przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz członkiem Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Pracował w senackich zespołach: Strażaków, Energii Odnawialnej, a także w kilku zespołach parlamentarnych: m.in. ds. Energetyki, ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Sportowym i ds. Sportu na Wsi.

Angażuje się w promocję integracji z Unią Europejską. Działa na rzecz wzmocnienia funkcji sołtysa i roli sołectwa. Zainicjował prace nad utworzeniem funduszu sołeckiego. Jest animatorem wielu przedsięwzięć podejmowanych z myślą o potrzebach dzieci i młodzieży. Podejmuje debaty publiczne dotyczące samorządu lokalnego, rolnictwa oraz polskiej wsi.

Konin 2019

ISBN 978-83-929187-3-8